

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

|                |  |
|----------------|--|
| Przewodniczący | SSA Leszek Kulik (spr.)                    |
| Sędziowie      | SSA Nadzieja Surowiec<br>SSA Janusz Sulima |
| Protokolant    | Anna Kuklińska                             |

przy udziale prokuratora Małgorzaty Zińczuk

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2019 r.

sprawy **M. O. (1), s. J.**

oskarżonego z art.148§1kk w zw. z art.31§2kk

z powodu apelacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 27 grudnia 2018 r. sygn. akt II K 91/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

M. O. (1) został oskarżony o to, że:

w nocy z 26/27 kwietnia 2017 r. w rejonie miejscowości G., gmina G., w pobliżu ambony myśliwskiej usytuowanej na skraju lasu, działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. oraz w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia J. M., stosując wobec niej przemoc polegającą na tym, że M. M. objął rękami tułów pokrzywdzonej z jednoczesnym unieruchomieniem jej rąk opuszczonych wzdłuż ciała, uniósł ją do góry, a stojący na stopniu ambony M. O. (1) zawiązał sznurek na szyi J. M., a następnie podciągnął ją w górę, przywiązując drugi koniec sznurka do szczebla drabiny prowadzącej na ambonę, powodując w ten sposób zgon J. M., w następstwie zadzierzgnięcia, przy czym czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 27 grudnia 2018 r. w sprawie II K 91/17:

I. Oskarżonego M. O. (1) uznał za winnego tego, że 26 kwietnia 2017 roku między godziną 22.00, a 24.00 w okolicy miejscowości G., gmina G., działając wspólnie z ustaloną osobą, w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia dokonał zabójstwa J. M. w ten sposób, że zawiązał na szczeblu drabiny ambony myśliwskiej sznur z pętlą wisielczą a następnie polecił ustalonej osobie podniesienie pokrzywdzonej po czym osoba ta objęła rękami tułów pokrzywdzonej z jednoczesnym unieruchomieniem rąk opuszczonych wzdłuż ciała i podniosła ją do góry, wówczas stojąc na szczeblu drabiny, założył pętlę wisielczą na szyję J. M., a ustalona osoba opuściła pokrzywdzoną, w wyniku czego nastąpił zgon wymienionej w następstwie zadzierzgnięcia, przy czym przypisanego czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, to jest czynu z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to skazał go na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., wymierzając z mocy art. 148 § 1 k.k. karę 10 /dziesięciu/ lat pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 27 kwietnia 2017 roku godzina 16.20 do 27 grudnia 2018 roku.

III. Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci: 1/ szklanej butelki 0,5 litra z napisem (...), 2/kapsla od butelki z napisem (...), 3/ gumki do włosów koloru fioletowego, 4/ puszki koloru zielonego 0,5 litra z napisem(...), 5/ sznur wisielczy z tworzywa sztucznego szt. 2, 6/ drewnianego szczebla - zapisane w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Ostrołęce pod pozycją (...).

IV. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić: 1/ M. M. dowody rzeczowe w postaci: a/ kamizelki koloru jasnego z napisem B. M., b/ bluzy z kapturem z zamkiem błyskawicznym, c/ gwoźdźcia metalowego 83 mm, d/ opakowania po lizaku, e/ fragmentu kartki z nadrukiem, f/ dwóch kawałków sznura, g/ noża z drewnianą rękojeścią , h/ fragmentu płyty (...), 2/ S. M. dowody rzeczowe w postaci odzieży i obuwia J. M., 3/ M. O. (1) dowody rzeczowe w postaci: a/ butów marki (...) koloru czerwono – niebieskiego, prawy i lewy, b/ spodni długich koloru niebieskiego, c/ bluzy koloru szarego z napisem brooklyn, d/koszulki z krótkim rękawem z wszywką z napisem (...), e/ bluzy koloru szarego z napisem (...), f/ kurtki koloru ciemno – niebieskiego rozm. (...) marki (...), g/ telefonu komórkowego marki (...) z kartą Sim

- zapisane w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Ostrołęce pod pozycją (...).

V. Zwolnił oskarżonego z uiszczenia opłaty. Wydatkami poniesionymi w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając mu:

1.obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 2§2 kpk, art. 4 kpk, art. 5§2 kpk, art. 7 kpk i art. 424§1 kpk polegającą na naruszeniu zasad, iż podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne oparte o całościową okoliczności ujawnionych na rozprawie, baniu pod uwagę okoliczności przemawiających zarówno na korzyść i niekorzyść oskarżonego, zasady swobodnej oceny dowodów, a nie dowolnej oceny dowodów oraz wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tym względzie oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych w zakresie:

- oparcia zeznań M. M. o opinie psychiatryczno-psychologiczne dotyczące ww. a w szczególności opinię psychiatryczno-psychologiczną z dnia 25.06.2018r. oraz jej uzupełnienie z dnia 14 grudnia 2018r., skoro dokonał zasadniczej zmiany w opisie czynu zarzucanego M. O. (1), wbrew ocenie dokonanej przez biegłych w przedmiocie obdarzenia walorem psychologicznej wiarygodności zeznań M. M. złożonych podczas pierwszego przesłuchania w dniu 29.04.2017r., podczas badań psychologicznych i lekarskich w trakcie obserwacji sądowo-psychiatrycznej we wrześniu 2017r., a następnie podczas przesłuchania przez sąd w dniu 12.02.2018r. przy jednoczesnej ocenie późniejszych jako obronnych, z psychologicznego punktu widzenia jako niewiarygodnych

- oparcia stanu faktycznego o wybrane momenty opinii biegłego patomorfologa J. D. z pominięciem jej istoty w zakresie braku obrażeń obliczonych na „walkę” J. M. z jednoczesnym brakiem ustalenia czy w świetle przyjętego

zarzutu przez sąd, śmierć J. M. nastąpiła natychmiast w momencie opuszczenia jej w dół z wysokości 20-30 cm...”w momencie, gdy pętla wisielcza zacisnęła się było za późno na jakąkolwiek obronę...”, vide uzasadnienie k. 26, czy w omawianej sytuacji człowiek dokonuje ruchów obrończych a dokonana w tej mierze ocena dowodów przez sąd jest dowolna

- oparcia stanu faktycznego o opinię medyczną Z. K. (1) dotyczącą M. M. tylko i wyłącznie w zakresie możliwości podnoszenia przez niego ciężarów na określoną wysokość bez próby badania wyżej wymienionego w zakresie możliwości wywierania przez niego lub nieokreślonego ucisku na podnoszony przedmiot

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 410 kpk i 170 kpk

- poprzez dokonanie ustaleń na podstawie części zgromadzonego materiału z pominięciem treści opinii biegłego patomorfologa J. D. stojącego w oczywistej sprzeczności z ustaleniami a korzystnych dla oskarżonego

- poprzez oddalenie wniosku dowodowego w zakresie uzupełnienia opinii medycznej dotyczącej M. M., sporządzonej przez Z. K. (1) co uniemożliwiło dokonanie jednoznacznych ustaleń w zakresie możliwości ucisku ww. na ciężar w kontekście możliwości wystąpienia ewentualnych śladów

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez uznanie:

- iż złożone zeznania przez M. M. polegają na prawdzie, pomimo iż ich ewolucja dokonywała się na przestrzeni trwania przewodu sądowego, aż do samego końca i były zupełnie odmienne od pierwotnie złożonych, czego konsekwencją było uznanie M. O. (1) winnym zarzucanego mu czynu pomimo przeciwstawnych dowodów wynikających z opinii biegłych

- uznanie za wiarygodne zeznań funkcjonariuszy policji R. G. oraz K. M., którego, zeznania oraz dokumentacja w postaci notatki urzędowej sporządzona przez drugiego w trakcie trwania postępowania przygotowawczego, są krańcowo odmienne od zeznań złożonych w toku przewodu sądowego, gdzie wskazując na sprawcę zdarzenia M. O. (1) i nie wypowiadając się w tym zakresie uprzednio, stoją w sprzeczności z logiką i doświadczeniem życiowym, które przemawiają za zupełnie inną oceną aniżeli zaprezentowana przez sąd, albowiem daleko posunięta ostrożność jak wynika z treści uzasadnienia nie stanęła na przeszkodzie zinterpretowania ich na niekorzyść oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku oraz uniewinnienie oskarżonego M. O. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie

uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz przekazanie do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jako całkowicie bezzasadna nie została uwzględniona.

Nie sposób zgodzić się z zarzutami obrońcy, jakoby zaskarżone orzeczenie naruszało którykolwiek ze wskazanych przez niego przepisów postępowania karnego oraz było obarczone błędem co do faktów.

Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji z należytą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób wyczerpujący odniósł się do wszystkich kwestii wymagających rozstrzygnięcia. W szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw skazania M. O. (1) za przypisaną mu zbrodnię.

Ocenę zasadności podniesionych zarzutów zacząć należy od konstatacji, że kontrola instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu,

pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez Sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzeć się przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów. W istocie apelacja obrońcy stanowi jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Mianowicie skarżący domaga się ich odmiennej oceny, jednak nie wskazuje żadnych rzeczowych argumentów, które podważałyby ocenę przedstawioną w tym zakresie w części motywacyjnej wyroku. Jednak dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14). Dlatego też zawartej w apelacji argumentacji w tym zakresie nie sposób podzielić.

Wyniki przeprowadzonego przewodu sądowego i treść motywacyjna zaskarżonego orzeczenia przeczą też tezie skarżącego o naruszeniu przepisu art. 424 k.p.k. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku w sposób wyczerpujący przedstawił przesłanki, które stanowiły podstawę do skazania oskarżonego za przypisany mu czyn. Zawarta tam argumentacja jest logiczna, przekonująca i nie zawiera błędów. Jako taka zasługuje na pełną aprobatę.

Co do obrazy art. 2 § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. zarzucanej przez obrońcę wskazać należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie prezentowany jest pogląd, iż zarzut obrazy prawa procesowego powinien opierać się na naruszeniu norm tworzących konkretne nakazy lub zakazy, a nie norm o charakterze ogólnym, taki zaś charakter mają powołane przez obrońcę przepisy art. 2 § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. W uzasadnieniu takiego stanowiska wystarczy odwołać się chociażby do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., V KK 131/06 (OSNKW 2007, nr 1, poz. 9). Z tych też względów zarzut obrazy powołanych przepisów należy uznać za całkowicie bezzasadny.

Chybiony okazał się też zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., bowiem w sprawie nie zaistniała sytuacja, która nakazywałaby korzystanie z tego przepisu. Naruszenie tego przepisu wchodzi w grę tylko wówczas gdy wystąpiły nie dające się usunąć wątpliwości i zostały rozstrzygnięte na niekorzyść lustrowanego jak też wtedy, gdy powinny się pojawić, ale nie zostały dostrzeżone. Apelacja nie wykazała żadnej z tych sytuacji i żadna w przedmiotowej sprawie nie zachodziła.

Z poczynionych ustaleń i wywodów zawartych w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji nie miał wątpliwości co do tego, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Jeśli zatem Sąd meriti takich wątpliwości nie miał, to nie dopuścił się też obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. zarzucanej mu przez obrońcę.

Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 k.p.k., nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy orzekający sąd rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i mimo braku możliwości usunięcia ich rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo czy były po temu powody, które sąd pominął. Gdy zaś konkretne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13.09.2012 r., II AKa 226/12, LEX 1236108).

Obrońca zarzucił, że Sąd I instancji dokonał dowolnej, a więc niewłaściwej oceny kluczowych dowodów w sprawie w postaci: zeznań M. M. oraz dowodów z opinii biegłego patomorfologa J. D., biegłego z zakresu neurochirurgii Z. K. (2), a także zeznań świadków – funkcjonariuszy policji R. G. i K. M..

Przesłuchanie M. M., który w niniejszym postępowaniu występował w charakterze świadka zostało dokonane z zachowaniem wymogów procedury. Z uwagi na treść opinii sądowno-psychiatrycznej dotyczącej świadka wydanej w innym postępowaniu niewątpliwie zachodziły wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego i zdolności do postrzegania i odtwarzania przez niego postrzeżeń w rozumieniu art. 192 § 2 k.p.k. W

tych okolicznościach jego przesłuchanie zasadnie odbyło się z udziałem biegłego psychiatry i psychologa, którzy po dokonanym przesłuchaniu wypowiedzieli się w tym przedmiocie.

Po zasięgnięciu opinii biegłych Sąd I instancji dokonał wnikliwej i wszechstronnej oceny zeznań świadka M. M., która jest w pełni prawidłowa i nie przekracza granic określonych w art. 7 k.p.k. Wbrew stanowisku skarżącego wnioski wynikające z tej oceny nie pozostają też w sprzeczności z opiniami biegłego patomorfologa J. D. i biegłego z zakresu neurochirurgii Z. K. (2).

W części motywacyjnej wydanego orzeczenia Sąd Okręgowy wyraźnie wskazuje, że swoje ustalenia faktyczne w sprawie oparł na wyjaśnieniach M. M. złożonych przed prokuratorem w dniu 29 kwietnia 2017 r. i potwierdzonych przed Sądem stosującym tymczasowe aresztowanie oraz wyjaśnieniach złożonych przed Sądem w dniu 12 lutego 2018 r. w sprawie o umorzenie postępowania i orzeczenia wobec niego środków zabezpieczających (k. 79, 107-108, 824-825). Wskazał również w jakiej części uznał je wiarygodne i przytoczył powody takiej oceny. Na tej podstawie przyjął, że oskarżony działał wspólnie z M. M.. Mianowicie ustalili, że to oskarżony M. O. (1) zawiązał na szczeblu drabiny ambony myśliwskiej sznur z pętlą wisielczą, a następnie polecił M. M. podniesienie pokrzywdzonej, który wykonał to polecenie obejmując rękoma tułów pokrzywdzonej z jednoczesnym unieruchomieniem rąk opuszczonych wzdłuż ciała i podniósł ją do góry. Przyjął również, że to oskarżony założył pętlę wisielczą na szyję J. M., a M. M. opuścił pokrzywdzoną, w wyniku czego nastąpił zgon wymienionej w następstwie zadzierzgnięcia. Taki mechanizm spowodowania zgonu J. M. potwierdzają opinie biegłych.

Mianowicie biegły specjalista neurochirurg Z. K. (2) potwierdził, iż mimo schorzenia na jakie cierpi M. M., miał on fizyczną możliwość podniesienia pokrzywdzonej i utrzymania jej przez okres około minuty, bez istotnych następstw zdrowotnych (k. 942-950). Opinia biegłego jest jasna i pełna. Udziela wyczerpującej odpowiedzi na pytania zawarte w tezie dowodowej i jako taka nie wymagała uzupełnienia poprzez osobiste przebadanie M. M. na okoliczności zawarte we wniosku dowodowym. Z tych też względów Sąd I instancji zasadnie oddalił wniosek dowodowy obrońcy w tym przedmiocie i w tym zakresie nie doszło do obrazy przepisów postępowania, w tym art. 201 k.p.k. To biegły decyduje czy do wydania opinii niezbędne jest osobiste przebadanie określonej osoby przed wydaniem opinii czy też wystarczające w tym przedmiocie będą dane zawarte w dokumentacji medycznej, w tym w historii choroby badanego. Biegły Z. K. (2) uznał, że osobiste badanie w tym przypadku nie będzie konieczne. W judykaturze zostało już ugruntowane stanowisko, że Sąd zlecając wydanie opinii nie może też narzucać biegłym metod badawczych i ograniczać co do zakresu i metod badań specjalistycznych, które należy przeprowadzić przed wydaniem opinii.

Strony także nie mogą decydować, jakie techniki badawcze mają być zastosowane przez biegłych dla wykonania zleconej opinii i jakie biegły ma wykonać badania dostarczające informacje do wydania opinii. To biegły w pierwszej kolejności jest zobowiązany do wyboru adekwatnej metodologii swoich badań i dopasowania tejże do istniejących możliwości i potrzeb procesowych. O ile nie zostanie wykazane, że biegły postąpił wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia zawodowego, nie sposób zakładać, że samo twierdzenie strony o konieczności przyjęcia innych metod badawczych uzasadnia dopuszczanie kolejnych opinii na podstawie art. 201 k.p.k. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1.03.2018 r., II AKa 68/17). W tym przypadku brak jest podstaw do przyjęcia, że opinia biegłego Z. K. (2) jest niepełna lub niezgodna ze wskazaniami wiedzy medycznej, a w konsekwencji brak jest również podstaw do kwestionowania zawartych w niej wniosków. Z tych też względów nie wymagała uzupełnienia, a w konsekwencji nie doszło też do obrazy art. 170 k.p.k. na skutek oddalenia wniosku dowodowego o wydanie opinii uzupełniającej w tym zakresie.

Z kolei opinie biegłych K. D. i I. P. potwierdzają, że działanie pętli wisielczej nastąpiło na osobę żyjącą i zgon nastąpił przez powieszenie. Opierając się na opinii biegłego K. D., Sąd słusznie odrzucił wersję jakoby J. M. został powieszony, gdy straciła przytomność i wersji tej nie podważa okoliczność, że na ciele oskarżonego i M. M. nie ujawniono obrażeń, które wskazywałyby jednoznacznie na podjęcie przez pokrzywdzoną działań obronnych. Jak bowiem słusznie zauważył Sąd Okręgowy, pozostawienie śladów na ciele M. O. (2) było utrudnione, gdyż stał on na drabinie. Taka możliwość istniała jedynie w odniesieniu do M. M.. Jednak J. M. nie mogła przypuszczać, że jej własne dziecko wykona wydane przez oskarżonego polecenie, a M. O. (2) nie mając ku temu żadnych istotnych powodów, założy jej pętlę wisielczą na

szyję. Natomiast w momencie, gdy pętla wisielcza zacisnęła się, było już za późno na podjęcie działań obronnych. Brak śladów takich działań nie wyklucza zatem wersji przedstawionej przez M. M.. W swojej opinii potwierdził to również biegły K. D., który nie wykluczył udziału osób trzecich przy powieszeniu pokrzywdzonej, a tym samym przedmiotowa opinia, wbrew wywodom obrońcy, nie pozostaje w sprzeczności z pierwszą wersją zdarzenia opisaną przez świadka M. M. (k. 812). Do opinii tej odniósł się również Sąd I instancji w części motywacyjnej swego orzeczenia i wyciągnął z niej właściwe wnioski (str. 25). W tym kontekście jako niezasadny jawi się zarzut, że opinia biegłego K. D. została przez Sąd I instancji pominięta przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i pozostaje w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi w zaskarżonym wyroku.

Brak jest również podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań funkcjonariuszy policji R. G. i K. M., którzy opisali przebieg czynności procesowych, których dokonywali w związku z przedmiotowym zdarzeniem, w tym z udziałem oskarżonego i M. M. oraz wskazali na swoje spostrzeżenia. Przedstawili zatem to co pamiętali i ich uwagi oraz spostrzeżenia nie musiały być w szczegółach zgodne z tym co zostało przedstawione w notatce urzędowej (k. 1), która została sporządzona bezpośrednio po zdarzeniu, kiedy ich ocena zaistniałej sytuacji mogła być nieco inna. Zaznaczyć przy tym należy, że przedmiotem oceny Sądu I instancji jako pełnowartościowy dowód podlegały zeznania funkcjonariuszy policji, a nie notatka urzędowa, która sama w sobie takiej wartości nie przedstawia i może stanowić jedynie informację o dowodzie. Zgodnie bowiem z treścią art. 174 k.p.k. dowodu z zeznań nie można zastępować treścią notatki urzędowej. Nie sposób również przypisać funkcjonariuszom policji stronniczości jako świadkom w pełni obiektywnym i nie zainteresowanym wynikiem sprawy.

Zastrzeżeń nie budzi też orzeczona wobec oskarżonego kara, która spełnia wszystkie ustawowe wymogi i nie nosi znamion rażącej niewspółmierności. Orzekając w tym przedmiocie, Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, w tym stopień winy oskarżonego, charakter popełnionego czynu, właściwości i warunki osobiste oskarżonego i jego dotychczasowy sposób życia. W tym zakresie powołane w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia okoliczności są wyczerpujące i nie były kwestionowane przez skarżącego.

Oskarżony dopuścił się zbrodni zabójstwa, a więc czynu przeciwko życiu, które jest wartością bezcenną i najwyższym dobrem chronionym prawem. Czynu tego dopuścił się z błędnego powodu, a więc stopień jego winy był wysoki. Dlatego pomimo, że w chwili czynu miał w stopniu znacznym ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że oskarżony nie zasługuje na dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Dlatego też orzeczonej wobec oskarżonego kary w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności nie sposób postrzegać jako rażąco surowej.

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k.

|  |  |
|--|--|
|  |  |
|--|--|